

TADEUSZ WASILEWSKI
(Warszawa)

ODGŁOSY ODSIECZY WIEDEŃSKIEJ
W RZECZYPOSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW

W sam dzień Odsieczy Wiedeńskiej 12 IX 1683 wieczorem wysłał król Jan III Sobieski swego przybocznego inżyniera Francuza Filipa Duponta do Krakowa z pierwszą wiadomością o wielkim zwycięstwie. Gонец królewski wyruszył 13 IX o świcie, wioził tylko kartkę z kilkoma słowami skreślonymi własnoręcznie przez króla, a jako trofeum-zdobyte strzemię wielkiego wezyra Kara Mustafy. Dupont zawiadomił królową o zwycięstwie wczesnym rankiem 16 IX w czasie mszy w katedralnym kościele św. Stanisława na Wawelu. Maria Kazimiera Sobieska ofiarowała zaraz strzemię wezyra jako votum u stóp cudami słynącego krucyfiksu¹. Wieści o oswoobodzeniu Wiednia z oblężenia i zwycięstwie dotarły do Polski wcześniej lub jednocześnie z Dupontem, który pędził 3 dni i trzy noce², skoro 17 IX 1683 Antoni Błocki w położonych pod Buskiem (lub pod Lublinem?) Łagiewnikach wyraził w liście do Stanisława Szczuki swą radość z „tak wielkiej wiktoryi”³. Szczuka był regentem kancelarii koronnej, towarzyszył królowi Janowi III w wyprawie wiedeńskiej i on to niezawodnie wysłał do kraju pierwsze wiadomości o zwycięstwie. Trafiły one najpierw do poczmistrzów królewskich kierujących pocztami w wielkich miastach, skąd w postaci tzw. gazetek pisanych rozchodziły się po całym kraju. Stanisław Szczuka zawiadamtiał stale o wydarzeniach na dworze lub w obozie królewskim swego krewniaka, opata paradyskiego Kazimierza Szczukę, który wiadomości te oraz wiadomości uzyskiwane od innych korespondentów natychmiast rozsyłał w listach jako „gazetki pisane” po całej Rzeczypospolitej do swych licznych stałych korespondentów. Należał do nich tenże Stanisław Szczuka informowany stale o wydarzeniach w stolicy i w kraju⁴.

¹ F. Kluczycki, *Pierwsza wiadomość spod Wiednia i strzemię wezyra*, Kraków 1880 (odb. z „Czasu”), głównie na podstawie pamiętników Duponta, K. Piwarski, *Dupont Filip, PSB*, t. VI, Kraków 1948, s. 6 podaje mylnie, że Dupont „w cztery dni po bitwie wysłany został do Krakowa”; por. relację nuncjusza Opicjusza Pallaviciniego do sekretarza stanu, Kraków 18 IX 1683, wyd. F. Kluczycki, *akta do dziejów 1683 r. (Acta Historica res gestas Poloniae illustrantia, VI)* s. 408 — nr 242 (dalej: Kluczycki, *Acta 1683*).

² Ph. Dupont, *Mémoires pour servir à l'histoire de la vie et des actions de Jean Sobieski*, wyd. J. Janicki, Warszawa 1885, s. 144.

³ Antoni Błocki do Stanisława Szczuki starosty wareckiego, Łagiewniki 17 IX 1683, oryg. AGAD, Arch. Publiczne Potockich, sygn. 163^a, t. IX, s. 251-4 (dalej: Arch. Publ. Potockich).

⁴ W listach Stanisława Szczuki w Arch. Publ. Potockich najwcześniejszy zachowany list Kazimierza Szczuki do Stanisława Szczuki z wiadomościami bieżącymi z Warszawy z 1683 r. pochodzi z 19 V (Arch. Publ. Potockich (sygn. 163^a, t. IX, s. 41-4), następny z 29 XII 1683 r. (ib. s. 115 n.); jest także wiele gazetek

Wiadomości o zwycięstwie pod Wiedniem nadeszły na Litwę pocztą wileńską idącą z Warszawy przez Grodno na przełomie września i października. Przebywający wówczas w Łabnie pod Grodnem Jan Antoni Chrapowiecki odebrał w Grodnie z poczty wileńskiej listy z wiadomościami o zwycięstwie wiedeńskim 27 IX. Do informatorów jego należeli ksiądz biskup nominat kijowski Andrzej Chryzostom Załuski, kanclerz królowej, i ksiądz biskup kamieniecki Stanisław Wojeński, przebywający przy królu, a zapewne także nieznaną skądinąd Bentkowski i kanclerz litewski Krzysztof Pac⁵. Stanisław Niezabitowski, zarządca dóbr Ludwiki Karoliny Radziwiłłówny, otrzymał wiadomość o „szczęśliwej pod Wiedniem wiktoryi Króla JM nad Turkami” dopiero 4 X, w dniu przybycia do Słucka poczty królewskiej i wileńskiej, a następnie 7 X⁶.

Niezależnie od kursującej stale poczty wysyłał Jan III Sobieski poza nią listy o zwycięstwie nie tylko do żony i obcych władców, lecz także do senatorów Rzeczypospolitej. Był to najpierw słynny list królewski pisany „w namiotach wezyrskich 13 września [1683] w nocy”⁷. Nie wiemy, którego dnia otrzymała go Maria Kazimiera⁸. Zawierał polecenie wydrukowania „na cały świat... napisawszy que c'est la lettre du Roi a la Reine”. Analogiczny list tak samo datowany rozsyłał Jan III również do władców państw europejskich i do senatorów Rzeczypospolitej. Wspomniany już wojewoda witebski Jan Antoni Chrapowiecki wcześniej niż z listów przywiezionych pocztą dowiedział się o zwycięstwie wiedeńskim dzięki specjalnej poczcie królewskiej. „Listy z poczty przyniesiono mi z Wiednia przez umyślnego kozaka, wysłanej od Króla JM, w którym oznajmuje o wielkim zwycięstwie swoim pod Wiedniem, odpisałem na ten list” zanotował autor w swym Diariuszu pod 26 IX 1683⁹. Odpis tego listu posłał Chrapowicki pisarzowi grodzkiemu witebskiemu Mikołajowi Porębskiemu, „żeby aż do Moskwy posłał”¹⁰. Chodziło mu zapewne o zawiadomienie swego bezpośredniego sąsiada moskiewskiego wojewody smoleńskiego.

Do carów Iwana i Piotra wysłał Jan Sobieski list pisany 13 IX 1683 w namiocie wezyra pod Wiedniem przez specjalnego gońca dyplomatycznego, swego dworzanina pokojowego Jana Okrasę wysłanego w asyście trzech dworzan i księdza. Okrasa podejmowany niezwykle uroczystości wręczył w czasie audiencji carom ów list królewski 12 XI tegoż

i listów anonimowych, zapewne pisanych także przez Kazimierza Szczukę, Bibl. Narodowa w Warszawie, zbiór „Biblioteka Ordynacji Zamoyskich” (dalej: BN BOZ) rkp. 911 fol. 52 v., pod 4 X 1682.

⁵ Diariusz Jana Antoniego Chrapowickiego, kopia ze schyłku XVIII w. (dalej: Diar. Chrap.) Depozyt w Muzeum Narodowym Krakowskiego rkp. 167, t. VII, pod 27 IX 1683.

⁶ Bibl. Narodowa w Warszawie, zbiór „Biblioteka Ordynacji Zamoyskich” (dalej: Diar. Niezab. BN BOZ) rkp 911 fol. 52 r, pod 4 i 7 XI 1683.

⁷ List z litografowaną podobizną oryginału wyd. E. Raczyński, *Listy Jana III króla polskiego pisane do królowej Maryi Kazimiery w roku 1683*, Warszawa 1823, oraz Antoni Zygmunt Helcel, *Listy Jana Sobieskiego do żony Maryi Kazimiery wraz z listami tej królewskiej rodziny i innych znakomitych osób...* Kraków 1860 (dalej: *Listy Sobieskiego*, wyd. Helcel) nr 150 s. 385 - 7. List ten krążył we współczesnych odpisach, zob. Bibl. Czartoryskich w Krakowie (dalej: Bibl. Czart., rkp 428, fol. 130 n., BN BOZ rkp. 973, fol. 122v - 123).

⁸ W liście swym do króla Jana III pisany 24 IX wspomina o jego liście z 14 IX. Jest to zapewne ów list pisany 13 IX w nocy, a wysłany 14. *Listy Sobieskiego*, wyd. Helcel, s. 137 - 9, nr 183.

⁹ Diar. Chrap. pod 26 IX 1683.

¹⁰ Ib. pod 27 IX 1683.

roku w ich stolicy Moskwie na Kremlu ¹¹. List podobny otrzymali również władcy wielu innych państw europejskich.

W niecały miesiąc po zwycięstwie wiedeńskim, 9 X, odniosła armia koronna dowodzona przez króla Jana III nowe zwycięstwo w bitwie pod Parkanami na Węgrzech. Ten swój nowy sukces anonsował król własnymi listami i spisana przez siebie francuską relacją przeznaczoną do publikacji ¹². Wiadomość o tym sukcesie przyniosła poczta Stanisławowi Niezabitowskiemu do Słucka 12 XI 1683 ¹³.

Oba zwycięstwa nad Turkami obchodzono w całej Rzeczypospolitej niezwykle uroczysto urządzając tzw. tryumfy, nabożeństwa i procesje dziękczynne, nie tylko w miastach królewskich, lecz także prywatnych. Natychmiast po przybyciu Duponta z wieścią o zwycięstwie magistrat krakowski zorganizował tryumf i posłali królowej gratulacje, które złożył na jej ręce rajca Wojciech Sleszkowski. Na ich wniosek odprawiono u Panny Marii przy Rynku mszę wotywną z *Te Deum laudamus* ¹⁴. Również bp krakowski Jan Małachowski uczcił zwycięstwo celebrując w niedzielę 19 IX mszę pontyfikalną z udziałem bractw kościelnych i licznych cechów, a nuncjusz papieski Optius Pallavicini odprawił 21 IX w farze mszę dziękczynną ¹⁵. 8 X 1683 po nadejściu potwierdzenia pierwszych wieści o zwycięstwie odbył się w Słucku „Danksztor [?] za wiktoryję chrześcijan nad Turkami po kościołach, a potem z dział bito” ¹⁶.

Obchodzono uroczysto każdy niemal sukces wojskowy. Gdy nadeszły do Krakowa 20 XI 1683 wiadomości z obozu wojska koronnego o dotarciu Polaków pod dowództwem królewicza Jakuba, Marcina Kąckiego kasztelana lwowskiego i Marcina Zamoyskiego wojewody lubelskiego oraz oddziałów niemieckich 10 XI pod dowództwem Szécsény (Szecin lub Stefanopolis), a następnie o poddaniu się miasta po trzygodzinnym ostrzale głównej armii królewskiej ¹⁷ „u nas w Krakowie trumfowano” ¹⁸. Po zdobyciu Strigonium magistrat miasta Warszawy odprawił 21 XI 1683 najpierw „gorące nabożeństwo przed obrazem błogosławionego Stanisława Kostki wystawionym specjalnie na wielkim oltarzu, a następnie «allegrezę» (wesolą zabawę) z wieczora ku północy odprawował de victoria ad Strigonium obtenta. Ratusz, Rynek i ulice wszystkie były w ogniach, trębacze magno numero resonabant per aera, muzyka dała się słyszeć, z dział gęsto i ogromno bito, na koniec race puszczano w Rynku in teatro wystawiane na rozmaitych figurach i osobach. Simile quid wyprawili kupcy warszawscy Włoszczyzna trzy dni przed tem” (21 XI 1683) ¹⁹.

¹¹ W. D. Koroljuk i A. I. Rogow, *Bitwa pod Wienoj 1683 i rusko-polskie odnoszenia* [w:] *Awstro-Wiengrija i Sławjano-giermasnksije odnoszenia*, Moskwa 1965, s. 183 - 99.

¹² Jan III Sobieski do żony Marii Kazimiery, przeciwko Strigonium pod Parkanami, 10 X (1683) rano *Listy Sobieskiego*, wyd. Helcel, s. 405 n. nr 158; ib. na początku listu wzmianka króla o własnoręcznej relacji francuskiej.

¹³ Diar. Niezab., BN BOZ rkp 911, fol. 55, pod 12 XI 1683.

¹⁴ M. Rożek, *Uroczystości w barokowym Krakowie*, Kraków 1976, s. 208 n.

¹⁵ J. Polkowski, *Dzień zwycięstwa pod Wiedniem w Krakowie 12 września 1683 r.*, Kraków 1883, s. 3 - 12, odb. z „Czasu”, nr 41 z 21 II 1883; zob. też J. Mączyński, „Czas” 1855 nr 269, 271, 273; Rożek, l.c.

¹⁶ Diar. Niezab. BN BOZ rkp 911 fol. 53 pod 8 X 1683.

¹⁷ Jan III Sobieski do żony Marii Kazimiery (11 X 1683) pod Szczecinem, *Listy Sobieskiego*, wyd. Helcel, s. 419 - 21, nr 165.

¹⁸ Wiadomości de data 1683 roku miesiąca novembris 20 dnia, Bibl. Czart., rkps. 179, s. 829 n. nr 176.

¹⁹ (Wiadomości) z Warszawy 24 XI 1683, Arch. Publ. Potockich rkp. 162, t. 1, s. 69 n. nr 28.

Te ostatnie zdania, nie zupełnie zrozumiałe, mówią zdaje się o wystawieniu dwukrotnym, dla uświetnienia uroczystości jakiejś farsy włoskiej z nieodzownym arlekinem (włoszynem?).

Marszałek wielki koronny Stanisław Herakliusz Lubomirski uczcił zwycięstwa królewskie wystawieniem w ukończonym właśnie „Fraskacie” — pawilonie zwanym również Ermitażem w parku Ujazdowskim „monumentum pięknego” z odpowiednią inskrypcją²⁰. Byłby to pierwszy pomnik lub tablica poświęcona Odsieczy Wiedeńskiej i bitwie pod Parkanami. Wspaniałe powitanie zgotowało 23 XII 1693 i w dniach następnych miasto Kraków i duchowieństwo krakowskie Janowi III powracającemu po wyprawie z Węgier²¹.

Wyprawa wiedeńska i następnie węgierska podniosła bardzo autorytet króla wśród szlachty. Wytrawny rezydent brandenburski w Warszawie Joachim Scultetus doniósł 9 X 1683 o ogromnym podniesieniu uroku imienia królewskiego wśród szlachty, nawet na obszarze tak opanowanym przez opozycję, jak Wielkopolska²².

Prestiż króla wewnątrz kraju podnosiły nadzwyczajne wyrazy uznania, jakich mu nie szczędziła cała niemal Europa chrześcijańska²³. Największy oddźwięk wywołało zwycięstwo wiedeńskie we Włoszech. We Florencji śpiewano w kościołach *Te Deum laudamus*, wystawiano okolicznościowe utwory teatralne²⁴. Ogółem napisano we Włoszech około 500 utworów poetyckich sławiących Wiedeń powstałych pod piórem ponad 100 poetów²⁵.

Szczególnie wspaniale uczcił zwycięstwo królewskie papież Innocenty XI w swym przemówieniu na tajnym konsystorzu 27 IX — dając wyraz uznania dla zasług i roli Sobieskiego²⁶. Przywieziona w darze przez Tomasza Talentiego sekretarza królewskiego wielka chorągiew turecka została na polecenie papieża po nabożeństwie w kościele polskim św. Stanisława z *Te Deum laudamus* zawieszona w bazylice św. Piotra, a jej kapituła postanowiła posłać złotą koronę na obraz Matki Boskiej Częstochowskiej²⁷. Wzniesiono też „elogium królowi Janowi III po wiedeńskiej w Rzymie od papieża na Kolosie Tryumfalnym napisane”²⁸. Wprowadził również papież dla uczczenia zwycięstwa wiedeńskiego 25 XI

²⁰ Ib.; por. T. Gostyński, *Arkadia podwarszawska i zespół parkowy Stanisława Herakliusza Lubomirskiego*, „Biul. Historii Sztuki”, R. XVI, 1954, s. 165 - 72; S. Moszakowski, *Tylman z Gameren- architekt polskiego baroku*, Wrocław 1973, s. 130.

²¹ (Józef Łepkowski), *Sobieski w Krakowie po powrocie z Wiednia*, Kraków 1883; Rożek, o.c. s. 209 - 20.

²² *Urkunden und Actenstücke zur Geschichte des Kurfürsten Friedrich Wilhelm von Brandenburg*, t. XXII, wyd. M. Hein, Berlin 1926, s. 118 (dalej: U. u A.).

²³ Zob. J. Słiziński, *Jan III Sobieski w literaturze narodów Europy*, Warszawa 1979.

²⁴ M. Brahmer, *Toskańskie echa zwycięstwa pod Wiedniem*, Kraków 1934, s. 28 n., odb. z „Przeglądu Współczesnego” XII, nr 140, 1933, s. 318 - 44.

²⁵ Tenże, *Odsiecz wiedeńska w poezji włoskiej*, Sprawozdania PAU, t. 38, nr 9.

²⁶ L. Pukianiec, *Sobieski a Stolica Apostolska na tle wojny z Turcją (1683 - 1684)*, Wilno 1937, s. 7.

²⁷ Ib. s. 10; por. także wenecką relację o przyjęciu Tomasza Talentiego w Rzymie: *Distinta relatione delli honori e regali ricevuti a Roma dall'illustrissimo signor Talenti, segretario del potentissimo Re di Polonia, che hà portato il gran standardo de Turchi*, Venezia, b.d. i m.dr. 1683.

²⁸ Tekst łaciński wydali: J. Kwiatkiewicz, *Roczne dzieje kościelne od roku pańskiego 1198 aż do lat naszych*, Kalisz 1695, s. 981, i J. I. Kraszewski w „*Athe-neum*”, Wilno 1842, t. 6, s. 30 n.

1683 officium w kościele w dniu święta Nominis Mariae wyznaczonego na pierwszą niedzielę po narodzeniu NMP, tj. po 8 IX ²⁹.

Duże wrażenie w Rzeczypospolitej wywoływały listy gratulacyjne i poselstwa obcych monarchów z całego niemal świata nie tylko chrześcijańskiego. Papież wysłał listy gratulacyjne 25 IX 1683 i po Parkanach 6 XI 1683 ³⁰, a królowa szwedzka Krystyna 23 lub 29 X 1683 z Rzymu ³¹. Maria królowa wdowa hiszpańska wysłała list gratulacyjny z Madrytu 25 XI 1683 ³². Wręczył ten list w imieniu małoletniego króla Hiszpanii Karola II specjalny wysłannik cesarski hrabia de Montecuccoli Janowi III wiosną 1684 r. na dworze w Jaworowie ³³. Karol II Stuart król Anglii składał gratulacje najpierw listem pisanym 10 X 1683 ³⁴, następnie listem pisanym w języku francuskim w Whitehall 6 XII 1683 z okazji zwycięstwa pod Parkanami ³⁵. O wrażeniu, jakie wywoływały te listy, świadczy wpisywanie tekstów oryginalnych łacińskich lub przekładów polskich do magnackich lub szlacheckich miscellaneów i silwa rerum ³⁶.

O stosunku szlachty do zwycięstw odniesionych w 1683 r. nad Turkami świadczy jednak nie tylko zawartość ich silwa rerum, w których sprawy wyprawy wiedeńskiej zajmują pokaźne miejsce, lecz także bezpośrednie zapisy w diariuszach i pamiętnikach. Jan Chryzostom Pasek wychwalał króla Jana III za wzięcie osobistego udziału w wyprawie, nie znajduje wprost słów, aby wyrazić swe oburzenie na kupców gdańskich — dysydentów sympatyzujących z wrogim katolickim Habsburgom Węgrem Emerykiem Tökelim, wreszcie szeroko opisuje walki stoczone pod Parkanami ³⁷. Odnotował „wiktoryję pod Wiedniem dosyć szczęśliwą” w swym pamiętniku Jan Florian Drobysz Tuszyński jeszcze za życia Jana III „nam szczęśliwie panującego” ³⁸, a mieszczanin żywiecki Andrzej Komoniecki piszący już w XVIII w. na podstawie starszych zapisek, odnotowawszy udział miasta w wyprawie dodał, że „pod Wiedniem z Turczy-nem sławna się wiktoryja stała, odbiwszy Wiedeń, a osobliwie przez imię Maryja, dlatego uroczyste święto imienia Maryjej nastalo” ³⁹. Pomoc Matki Bożej udzieloną Wiedniowi podkreślał kronikarz bernardynów

²⁹ B. Gładysz ksiądz, *Pamięć odsieczy wiedeńskiej w nabożeństwie kościelnym a król Jan Sobieski*, „Ateneum kapłańskie”, Włocławek, R. 14, t. 21, 1928, s. 217 - 26, zvl. s. 219.

³⁰ A. Theiner, *Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. III, 1585 - 1696, Romae 1863, nr 717, s. 693 (dalej: Theiner Mon.). Współczesny przekład polski listu papieskiego z 6 XI 1683 zachował się w odpisie w Tekach Naruszewicza, Bibl. Czart. rkp. 179, s. 793 n., nr 168.

³¹ Wyd. J. Ch. Lunig, *Litterae procerum Europae*, t. III, Lipsk 1712, s. 39 - 42. Współczesny przekład polski z włoskiego został z rękopisu archiwum Wiśniowieckich skopiowany do Tek Naruszewicza, Bibl. Czart. tkp. 179, s. 805 - 10, nr 171. Tekst łaciński wydał A. Ch. Załuski, *Epistolae historico-familiares*, tomus I, pars II, Brunsbergae 1710, s. 841 n. (dalej: Załuski Ep. I).

³² Tekst łaciński we współczesnym rękopisie polskim, Bibl. Czart., rkp. 428, fol. 165 n, nr 24.

³³ (François Daleyrac), *Les anecdotes de Pologne, ou mémoires secrets du Règne de Jean Sobieski III du Nom*, Amsterdam 1699, cyt. za R. Przeździeckim, *Diplomatie et Protocole à la cour de Pologne*, t. II, Paris 1934, s. 244.

³⁴ AGAD Arch. Koronne Warszawskie (dalej: AKW) Dział Angielski.

³⁵ Przeździecki, o.c. s. 406; tenże (?) list w AKW z datą 8 I 1684.

³⁶ Zob. wyżej przyp. 30 - 2.

³⁷ Jan Pasek, *Pamiętniki*, wyd. W. Czapliński, Wrocław 1979, s. 539 - 77.

³⁸ *Pamiętnik Jana Drobysza Tuszyńskiego*, wyd. A. Przyboś, Wrocław—Kra-ków 1954, s. 89.

³⁹ Andrzej Komoniecki, *Dziejopis żywiecki*, wyd. S. Szczotka, t. I, do roku 1704, Żywiec 1937, s. 264.

bydgoskich zaznaczając utworzenie w związku z tym officium de sanctissimo nomine Beatissimae Virginis Mariae⁴⁰.

Wielkie wrażenie wywołane zwycięstwem znalazło odbicie w zalewie utworów panegirycznych zarówno pisanych prozą, jak i wierszem. Odsiecz Wiednia uświetniło znacznie więcej druków panegirycznych, niż wcześniejsze sukcesy Jana Sobieskiego, takie jak zwycięstwo chocimskie, elekcja i koronacja lub wyprawa żurawińska.

Z panegirykami wydanymi drukiem wystąpiły wszystkie niemal miasta królewskie, akademie, kolegia jezuickie oraz instytucje kościelne, zwłaszcza kapituły i klasztory, a także biskupi i prałaci. Weszły one następnie na trwałe do dorobku kultury sarmackiej trafiając nawet do programów szkolnych. Dzieło jezuita Wojciecha Bartochowskiego *Fulmen Orientalis (Piorun Wschodu)* i anonimową „Janinę” wymienił Mickiewicz w *Panu Tadeuszu* w wykładzie Wojskiego o kometach zwiastujących wyprawę wiedeńską i wojnę 1812 r.⁴¹ Panegiryki te pisano stylem inskrypcyjnym, wypełnione były panegiryzmem przedstawiającym już wyrodniałe stadium rozwoju pochwalnego stylu baroku. Nawet dobry poeta Bartochowski jako wybitny reprezentant podobnego piśmiennictwa został skrytykowany przez Stanisława Konarskiego⁴². Feliks Bentkowski obarczył w 1814 r. autora *Pioruna Wschodu* odpowiedzialnością w wielkiej części za upadek dobrego smaku w poezji i wzrost panegiryzmu⁴³.

Najbardziej uczył Odsiecz Wiednia Kraków, w którym przebywała królowa z dworem i do którego po zwycięstwie powrócił Jan III.

Oficjalny panegirysta Akademii Krakowskiej Stanisław Józef Biezanowski wydał w 1683 r. liryczną pieśń okolicznościową zatytułowaną *Oriens byzantinus in Austria et Pannonia triumphatus, Joanni III, Regi Poloniarum, opere panegirico erectus*.

Profesor filozofii i doktor Andrzej Zygmunt Paschacy już w 1683 r. wydał *Plausus Laetitiae publicae ad Triumphalem post Victorias reditus... Joannis III*. Kolega jego Franciszek Czechucki wystąpił z pochwałą Wiednia w mowie wygłoszonej na uroczystości ku czci błogosławionego Jana Kantego zatytułowanej: *Applausus triumphalis...* i wydanej drukiem w 1683 r.

Miasto Kalisz poleciło w 1684 r. Jakubowi Boczyłowiczowi napisanie dzieła o zwycięstwie pod Wiedniem. Autor, zatrudniony w kancelarii grodzkiej krakowskiej, zatytułował je *Sarmatia laureata sub auspiciis victoris Orientis... Joannis III...* i zaczął słowami *Eneidy* „Arma virumque cano”.

Miasto Gdańsk uczciło zwycięstwo nie tylko panegirykiem, lecz także w inny niezwykle sposób. Astronom gdański Jan Heweliusz nadał

⁴⁰ *Kronika Bernardynów Bydgoskich*, wyd. K. Kantak, „Rocz. Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” t. 33, Poznań 1907, s. 143.

⁴¹ A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, ks. VIII, ww. 183 - 6.

⁴² S. Konarski, *O poprawie wad wymowy* [w:] *Pisma wybrane*, opr. J. Nowak-Dłużewski, Warszawa 1955, t. II, s. 35 - 41.

⁴³ F. Bentkowski, *Historia literatury polskiej*, [W-wa] 1814, s. 171 - 2 cyt. za K. M. Górski, *Król Jan III w poezji polskiej XVII w.*, [w:] tegoż, *Pisma literackie*, Warszawa—Lublin—Łódź 1913, s. 141 n. O twórczości panegirycznej związanej z wyprawą wiedeńską 1683 r. poza cytowaną rozprawą Górskiego zob. *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, wyd. 2, t. I, Kraków 1935, oraz J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Dwaj królowie rodacy*, Warszawa 1980, s. 119 - 57.

w 1684 r. nowo odkrytej konstelacji nazwę „Tarcza Sobieskiego”⁴⁴, Jan Piotr Titius, profesor retoryki i poetyki w gimnazjum gdańskim, wystąpił w 1684 r. również z panegiryczną mową zatytułowaną „Palmae... Joannis III”. O wiele okazałej uczcił Gdańsk panegirykami koronację królewską i następnie wizytę pary królewskiej w swych murach⁴⁵, co zdaje się potwierdzać zarzuty Paska o sympatyzowaniu kupiectwa gdańskiego z Tökelim, a nawet Turkami⁴⁶. Nie jest związane z aktywnością miasta Gdańska wydane tamże w języku francuskim w 1683 r. dziełko Charles’a Henri Alanci, *Sonnet au roi de Pologne retournant en son royaume victorieux des armes Ottomannes*.

Działalność profesorów Akademii Krakowskiej już przedstawiliśmy. Dorównywali im niemal swą aktywnością profesorowie zamojscy. Profesor Akademii Zamojskiej Stanisław Niemiecki, medyk i astronom, opisał w kalendarzu zamojskim na rok 1684 wojnę z Turkami pod Wiedniem i Parkanami, a w kalendarzu na rok 1685 wydał *Opisanie zwycięstwa Turków pod Wiedniem rytmem poczwórnym*⁴⁷. Kolega jego, doktor filozofii Krzysztof Jan Cyboni, w dziełku swym zatytułowanym wprost *Panegyricus... nazwał Sobieskiego Alcydą świata, Hektorem Wiednia, Augustem naszym, ojcem ojczyzny i Marsem, a Stanisław Grabowiecki wydał w drukarni Akademii w 1684 r. *Buzdygan nieśmiertelnej sławy Jana III*.*

Kolegium pijarskie w Warszawie wystąpiło w 1683 r. ze sztuką teatralną dedykowaną królewiczowi Jakubowi, co musiało być szczególnie miłe parze królewskiej⁴⁸. Dopiero w 1685 r. z okazji pierwszego po zwycięstwie wiedeńskim wjazdu króla do Warszawy wydało dwa panegiryki *Monarcho ducrum imperiorum... a Scholarum Piarum Provinciae Polona salutatus, Divus Augustus*⁴⁹.

Kolegium jezuickie w Kaliszu wydało w 1684 r. okolicznościowy panegiryk dedykowany królewiczowi Jakubowi⁵⁰, kolegium warszawskie z okazji pierwszego wyjazdu króla do Warszawy wydało w 1685 r. *Imago victoriae... a... Joanne III Rege Poloniae de Turcis relatae in Godi-*

⁴⁴ Por. wiersze okolicznościowe: J. E. Schmieden, *Scutum regium inter astra*, (Gdańsk 1684), J. P. Titius, *Scutum crucis regium, in astris triumphaus*, (Gdańsk 1684).

⁴⁵ Por. A. Sierakowski, *Pobyt Jana III w Prusiech Królewskich w latach 1677 i 1678*, „Roczn. Towarzystwa Naukowego w Toruniu”. R. 19, 1912, s. 209-49; Nowak-Dłużewski, l.c.; L. Pszczółkowska, A. Siemiginowska, *Polonica XVI do XVIII wieku. Nieznane Bibliografii Estreichera ze zbiorów Biblioteki Gdańskiej*, z. 3, Wrocław 1980, wg indeksu.

⁴⁶ Pasek, o.c. s. 539 nn.

⁴⁷ Por. (J. A. Załuski), *Biblioteka poetarum polonorum qui patrio sermone scripserunt*, Varsaviae 1754, s. 63; tenże, *Biblioteka historyków, prawników, polityków i innych autorów polskich... wyd. J. Muczowski, Kraków 1832*, s. 46, 70. Przedruk tekstu w: *Zbiór rymów polskich Józefa Epifaniusza Minasowicza J.K.M.* część czwarta w Warszawie... 1756.

⁴⁸ *Alcides Thebarum columen, serenissimo principi Jacobo praesentatum*, 1683, zob. K. Estreicher, *Bibliografia polska*, cz. III, wyd. S. Estreicher, Kraków XII, 106 i XXVIII 350 (dalej: Estr.).

⁴⁹ Pełny tytuł brzmi: *Divus Augustus Joanni III, dum post Vinnensem victoriam primum Varsaviam triumphator veniret, comparatus, et a Regio Vladislai IV Scholarum Piarum Collegio dedicatus*.

⁵⁰ (Paweł Konradzki), *Triumphale vestigium Poloniarum principis supra aetatem maximi serenissimi Jacobi in arena impressum, a Societate Jesu*, Kalisz, Druk Kolegium Jezuitów 1684, por. K. Bielska, *Bibliografia starych druków kaliskich. Do końca XVIII w.*, Warszawa, Poznań 1980, nr 266, s. 53.

fredo Bullonio... adumbrata..., która została następnie przez uczniów jezuickich wystawiona⁵¹.

Klasztor cysterski w Oliwie zamówił u Michała Ernesta Długosza i wydał w 1684 r. utwór prozą zatytułowany: *Magni Johannis Tertii... Augustum Viennense Veni, Vidi, Vici Nomine vindice armes Immortali fama felicissime assertum Anno Sal. Rep. MDCLXXXIII...* W Oliwie ukazał się także w tymże roku inny utwór poetycki w języku niemieckim o „Królewskiej Tarczy” (Janinie Sobieskich) w opracowaniu Mateusza Praetoriusa, sekretarza i historiografa królewskiego.

Panegiryki wydawane następnie drukiem powstawały również pod piórem osób, których inspirowały nie magistraty miejskie, akademie czy instytucje prywatne, lecz osoby prywatne, przede wszystkim senatorowie, duchowni i świeccy należący do stronnictwa dworskiego.

W 1684 r. Wojciech Stanisław Chrościcki wydał w Warszawie rymowaną *Trąbę wiekopomnej sławy... wiedeńską i parkańską z Turkami wiktoryją opiewającą* przłożoną następnie na łacinę i zatytułowaną *Tuba vocalis...* Był dworzaninem poległego pod Wiedniem podskarbiego nadwornego koronnego Andrzeja Modrzewskiego i odwoził jego ciało do kraju. Później został kolejno sługą Michała Radziejewskiego, biskupa warmińskiego, i sekretarzem króla Jana III i królewicza Jakuba. Poemat ofiarował Chrościcki Radziejowskiemu, który najwidoczniej zamówił to dzieło. Do niego też zwracał się w drugiej z trzech przedmów do swego dzieła wychwalając go jako krewnego królewskiego⁵².

Znacznie wyższy poziom od dzieła Chrościckiego reprezentuje poemat Wespazjana Kochowskiego, chociaż poeta ten był zawsze lepszym lirykiem niż epikiem. Wydał on w królewskiej drukarni Wojciecha Goreckiego w Krakowie w 1684 r. *Dzieło Boskie albo Pieśni Wiednia wybawionego w inszych trasakcyjnej wojny tureckiej w roku 1683 szczęśliwie rozpoczętej*. I ten poemat pisał uczestnik wyprawy wprowadzając obok wątków epicznych nawiązania do mitologii greckiej. Umieszczoną w dziele inwokację do Matki Boskiej wzorował Kochowski na *Jerozolimie Wywołonej Tassa*.

Do osób związanych ściśle z dworem królewskim i piszących z jego inspiracji należał Jan Wojciech Rola z Janic Janicki miecznik ziemi lwowskiej i sekretarz królewski, który Odsieczy Wiedeńskiej poświęcił aż trzy utwory: *Bellaria Martis Samartici seu Epigrammata variis inscripta, ex occasione Belli Viennensis cum Turcis 1683, Cracoviae in fol.*, drugi *Jo triumphale Cracoviae 1684* i wreszcie trzeci, wydany podobnie jak i drugi w krakowskiej drukarni uniwersyteckiej i dedykowany królowej: *Vota Poloniae sub tempus Turcici in Austria belli Anno Domini 1683...*

Wystawiano również sztuki teatralne: dialog zatytułowany *Fortuna verbo Joannis revocata post victorias aeternum obligata Poloniae* odgrywali uczniowie pijarscy w Górze Kalwarii 23 VI 1684⁵³. Uczniowie rektoryki w Akademii Wileńskiej wystawili 12 II 1684 sztukę napisaną przez jezuity, ojca Krzysztofa Puciłowskiego *Victoria Mariae seu Vienna Aus-*

⁵¹ Egzemplarz w BN XVII 4. 15864; por. S. Estreicher, *Teatra w Polsce*, Kraków 1873, t. I, s. 78; Górski, o.c. s. 67.

⁵² Zob. szerzej Górski, o.c. s. 141 nn.

⁵³ *Dramat staropolski od początków do powstania sceny narodowej. Bibliografia*, t. II. *Programy drukiem wydane do r. 1765*, cz. 2. *Programy teatru pijarskiego oraz innych zakonów i szkół katolickich*, opr. W. Korotaj, J. Szwedowska, M. Szymańska, Wrocław 1978, nr 23, s. 26 - 8.

triae Infra octavam natae Virginis Deiparae ab obsidione liberata...⁵⁴ W prologu Anioł opiekun Wiednia łamie strzały tureckiej Bellony tarczą królewską, na której błyska imię Marii. W scenie trzeciej aktu I wezyr znajduje w Alkoranie słowa przepowiedni „Królowa Polska zwycięży Turków”. Na zakończenie w scenie piątej aktu IV, gdy zwycięski król powraca Błogosławiona Dziewica odbiera cześć jako sprawczyni świeżego zwycięstwa.

W 1685 r. wychodzą ostatnie, rzec by można spóźnione, dzieła poświęcone Wiedniowi. Fala uniesienia i zachwytu kończy się niezwykle szybko, a trwa krótko, niecałe 2 lata.

W 1686 r. ukazało się z powodu Wiednia tylko jedno większe dzieło, lecz wydane nie w Polsce, a w Wenecji: imponująca *Sobiesciada* Andrzeja Wincentego Ustrzyckiego, w której autor w 5 księgach i przeszło 4 tysiącach łacińskich heksametrów opowiedział życie Jana III od kolebki do Odsieczy. Później ukazał się już tylko w 1693 r. *Trybut należny wdzięczności wszystkiego dobrego dawcy Panu i Boga albo Psalmodya polska...* Wespazjana Kochowskiego pisana prozą biblijną. Przesądny poeta lękał się lat „klimakterycznych” będących wielokrotnością z 7 lub 9, a w 1693 r. kończył 63 lata życia i obawiając się śmierci przeprowadził w *Psalmodyi polskiej* rachunek sumienia za siebie i naród uciekając się do miłosierdzia bożego i opieki Matki Boskiej.

W przeglądzie powyższym pomijamy twórczość pozostałą w rękopisach, którą trudno związać z określonym mecenasem.

Twórczość panegiryczna objęła całą niemal Rzeczpospolitą. Minimalny był udział w niej Gdańska, nie odnotowaliśmy także udziału Akademii w Wilnie posiadającej przecież własną drukarnię. Nie uważamy tego za przypadek. Społeczeństwo protestanckie Gdańska niechętnie odnosiło się do sojuszu i współpracy wojskowej polsko-habsburskiej, natomiast na Litwie dominująca pozycję zdobyli po Pacach opozycyjni już wówczas wobec dworu Sapiehowie.

W dziełach panegirycznych, a zwłaszcza w poezji, obok uwielbienia okazywanego Sobieskiemu odnajdujemy akcenty podkreślające mesjaniścyczną rolę Polski w świecie i związaną z nią specjalną opieką Matki Bożej. Kochowski chętnie przeprowadza analogie między dziejami Polski i dziejami ludu wybranego i wyciąga wnioski, że Polacy są również ludem wybranym. Powierzony Polsce „depozyt wolności” nazywa skarbem zamkniętym w arce przymierza między Bogiem a Polską⁵⁵.

Działalność przedstawiona powyżej wpływała niewątpliwie z impetusem chwili i stanowiła wyraz uznania społeczeństwa polskiego dla tryumfu wiedeńskiego, była jednak także inspirowana przez dwór królewski. Drogi jej oddziaływania są trudne do wykrycia, wpływ dworu widoczny jest w eksponowaniu zasług królewicza Jakuba. Wyraźne są również związki z dworem pisarzy pozostających na służbie u dostojników należących do stronnictwa królewskiego lub pełniących jakieś funkcje na dworze. Należą do nich Chrościcki i Janicki.

Poza inspirowaniem uroczystości i działalności pisarskiej związanej z uczczeniem zwycięstw królewskich wielką wagę poświęcał zarówno

⁵⁴ *Dramat staropolski od początków do powstania sceny narodowej. Bibliografia*, t. II. *Programy drukiem wydane do r. 1765*, cz. 1, *Programy teatru jezuickiego* opr. W. Korotaj, J. Szwedowska, M. Szymańska, Wrocław 1976, nr 522, s. 431-3.

⁵⁵ J. Ujejski, *Dzieje polskiego mesjanizmu do powstania listopadowego włącznie*, Lwów 1931, s. 36-42.

król Jan III, jak i królowa Maria Kazimiera bezpośredniej akcji propagandowej.

Już nazajutrz po bitwie wiedeńskiej Jan III pisząc w namiotach wezryra 13 IX w nocy swój słynny list do żony pamiętał o sporządzeniu innej jego redakcji lub może nawet kilku różnych redakcji przeznaczonych dla władców i książąt europejskich, a także senatorów i dygnitarzy Rzeczypospolitej, które rozesłał zapewne już nazajutrz 14 IX⁵⁶.

List swój nazwał „najlepszą gazetą, z którego na cały świat kazał zrobić gazetę, napisawszy, „que c'est la lettre du Roi a'la Reine”. Królowa wykonała polecenie oddając do druku nieco zmienioną redakcję powyższego listu w polskiej wersji oryginalnej⁵⁷ i w przekładzie niemieckim⁵⁸. Ukazała się także napisana z inspiracji królowej *Relacya potrzeby... pod Wiedniem* z dołączonymi do niej ekscerptami z powyższego listu króla do królowej⁵⁹.

Obok listów królewskich powstawały relacje spisywane przez uczestników wyprawy wiedeńskiej działających w porozumieniu i za zgodą króla. Opracowywali je Stanisław Szczuka regent kancelarii koronnej⁶⁰ i podkanclerzy koronny książd Jan Gniński⁶¹ lub ich sekretarze.

Relacje rozsyłał też przebywający przy królu bp kamieniecki Stanisław Wojeński wysyłając nie tylko do kraju⁶², lecz i do Włoch, w których wydawano je w postaci gazetek⁶³.

Para królewska zabiegała stale o nadaniu triumfowi króla światowego rozgłosu. W następnym liście pisanym 17 IX polecił król małżonce „z listów tych moich gazety koncytować, ale tego nie pisać, na co się tu skarży”⁶⁴. Niejednokrotnie też zaznaczał, co z danego listu powinno trafić do gazety podającej w obszernych excerptach listy jego do żony, a co należy umieścić w innych gazetach⁶⁵.

Posyłał również Jan III za pośrednictwem poczty polskiej ułożone przez siebie, a poprawiane przez małżonkę francuskie relacje o swych

⁵⁶ Zob. wyżej przyp. 7.

⁵⁷ Kopia listu Króla JM do Królowej Jej M. pisanego z namiotów wezryrowskich w obozie pod Wiedniem die 13 septembris 1683, egzemplarz BN w 3826; por. Estr. XXVIII 352, BN BOZ rkp 973, fol. 122 r 123 r.

⁵⁸ *Copia Ihro Königliche Majestät schreiben an Ihre Königliche Majestätin geschrieben aus des Cross-Veziers Gezelt im Lager unter Vien den 13 septembris anno 1683, b.m.w. i dr. (1683)*, egzemplarz w BN sygn. Wil. 12983 por. Estr. XXVIII 353. Na polskie miejsce druku wskazuje przyznanie parze królewskiej tytułu „Majestat”, którego odmawiał im cesarz Leopold I.

⁵⁹ *Relacyja potrzeby, która trwała godzin 14 i wiktoryjey otrzymanej pod Wiedniem przez wojska króla Jana III tudzież ekscerpta z listu tegoż króla do królowej pisanego, b.m.w. i dr. (1683)*.

⁶⁰ Zob. wyżej oraz przyp. 3.

⁶¹ Zob. list Jana Gnińskiego do carów z obozu pod Preszporkiem, 30 IX 1683, wyd. Kordjuk i Rogow, o.c. s. 193.

⁶² List jego o zwycięstwie wiedeńskim otrzymał 27 IX w Grodnie Jan Antoni Chrapowicki, Diar. Chrap pod 27 IX 1683; por. także pod 12 VIII, 29 VIII, 15 IX o innych listach bp. Wojeńskiego.

⁶³ *Copia di lettera scripta dal campo sotto Vienna a Bologna all' Ill Signor Gio Carlo Mattesilani*, Bologna, Firenze alla Condotta, 1683, egzemplarz w Bibl. Uniwersytetu Warszawskiego (dalej: BUW) sygn. 4.23.1.36. Jako korespondenta Matesilaniego wymienia bp. Wojeńskiego wydana w 1685 r. *Compediosa e veridica relazione di quanto ha operato nella scorsa campagna l'armata contro quelle de Turchi e Tartari nella Podolia. Scritta dall il Monsignor Stanislao a Brzezio Woien-schi all' il Signor Gio Carlo Matesilani*, Bologna 1685, egzemplarz BN XVII P. Q. 30030.

⁶⁴ *Listy Sobieskiego*, wyd. Helcel, s. 390 n. nr 151.

⁶⁵ *Ib.* s. 392, nr 151.

zwycięstwach podpisane „imieniem jakimkolwiek francuskim”, które miały dotrzeć do agenta francuskiego du Vernaya, bp. Forbin Jansona i markiza de Béthume, a za ich pośrednictwem do samego króla francuskiego Ludwika XIV⁶⁶. Posłał 28 IX 1683 królowej rejestr zdobytej amunicji z następującą uwagą: „Trzeba to na różne przetłumaczyć języki i drukować w gazetach kazać”⁶⁷. Również 19 XI 1683 donosił żonie, że ponieważ „gazety o nas pisują arcy nieprawdziwie, bo ich też nikt dobrze nie opisuje, ukoncypowałem sam te jedne en mechant français, które Wć moje serce każ poprawić i rozslać, dla uciechy nieprzyjaciół naszych”.

Para królewska, jak widzimy, troszczyła się przede wszystkim o propagandę zagraniczną swych sukcesów. Królowa wyjątkowo tylko zlecała druk układanych gazetek w kraju w wersji językowej polskiej i niemieckiej, wątpimy czy także we francuskiej⁶⁸. Ograniczała się do rozsyłania za pośrednictwem poczmistrzów i przez specjalnych gońców listów i gazetek pisanych nie tylko po kraju, lecz także poza jego granice, gdzie były drukowane. Mechanizm tego działania objaśnia najpełniej list króla do żony z 11 XI 1683 zlecający „gazetę z tego listu kazać dobrą napisać, ostatek i ustnie opowie Dupont... Pisać à de Mollo, aby postąpił pensję temu gazetarzowi, aby chciał prawdę pisać”⁶⁹. De Mollo był polskim rezydentem w IIadze, zajmował się zatem przekazywaniem do druku, zapewne w Amsterdamie, gazet inspirowanych przez stronę polską o wyprawie Sobieskiego przeciwko Turkom; skąd rozchodziły się one po zachodniej Europie i były zapewne tłumaczone na angielski i drukowane w Anglii. Poprzez czasopiśmiennictwo zachodnioeuropejskie relacje te trafiały ponownie do Polski oddziałując niewątpliwie na kształtowanie się polskich opinii o wyprawie wiedeńskiej. Para królewska i jej dwór przypominali stale społeczeństwu o toczącej się wojnie z Turcją prowadząc różnorodną działalność na wielu polach. Duchowieństwo dworskie wygłaszało kazania odprawiające egzekwie za poległych na zlecenie króla i królowej⁷⁰. Gdy dworzanin królewski Zdżański przywiózł z Wiednia część zdobytych łupów, które 2 XI złożono w Łobzowie⁷¹, królowa kazała rozbić pod Łobzowem w polu namiot wezyra, „gdzie wiele ludzi różnego stanu z Krakowa... chodziło i jeździło, bo tam było co widzieć”. Pokazywano również inne łupy i nawet jeńców tureckich⁷².

Rozsyłał także król zdobyte łupy jako dary i vota. Wspominaliśmy już na wstępie, że przysłane jej strzemię wezyra zawiesiła królowa na ołtarzu świętego Krzyża w kaplicy katedry wawelskiej, a obok ołtarza świętego Stanisława zawieszono następnie chorągiew turecką spod Wiednia ofiarowaną przez króla Jana III⁷³. Polecił też król 29 VIII 1685 Markowi Matczyńskiemu, aby przekazał klasztorowi częstochowskiemu 2

⁶⁶ Jan III Sobieski do żony (24 IX 1683). ib. s. 395 n. nr 153, oraz ów list francuski z 18 IX 1683, ib. s. 435 - 7, nr 182.

⁶⁷ Ib. s. 397, nr 154.

⁶⁸ Por. jednak uwagę K. Piwarskiego, *Polska a Francja po roku 1683*, „Przeгляд Powszechny”, t. 200, 1933, nr 598, s. 74 o francuskich gazetach drukowanych w Polsce.

⁶⁹ *Listy Sobieskiego*, wyd. Helcel, s. 421, nr 165.

⁷⁰ Ib. s. 405, nr 158.

⁷¹ Ib. s. 400, nr 155.

⁷² Rożek, o.c. s. 208 n.

⁷³ Inwentarz kościoła katedralnego krakowskiego z 1692 r. przytoczony przez Kluczyckiego, *Pierwsze wiadomości...* s. 11.

buńczuki, zapewne tatarskie, „pięknie w kitajkę uwinąwszy... , aby te znaki na wiekopomną pamiątkę w kościele tamecznym zawieszono”⁷⁴.

Nie ograniczając się do działalności dziennikarskiej zamawiał król Jan III Sobieski ryciny przedstawiające jego zwycięstwa i zatrudniał nadwornych malarzy powierzając im przedstawienie bitew na płótnach⁷⁵. Roman de Hooghe, sztycharz holenderski, na podstawie rysunków dostarczonych przez pocztmistrza gdańskiego i sekretarza królewskiego Franciszka Gragę wydał w drukarni Mikołaja Vischera w Amsterdamie serię 10 akwafort 19,5 cm × 16 cm, każda z holenderskim i francuskim napisem, przedstawiające sceny z oblężenia i odsieczy Wiednia. Spośród znanych Czołowskiemu pozostałych 9 miedziorytów przedstawiających sceny z wyprawy 1683 r. na wyróżnienie zasługuje kompozycja nadwornego malarza królewskiego Jerzego Eleutera Siemiginowskiego sztychowana w Warszawie przez Charles'a de la Haye przedstawiająca gloryfikację Jana III na tle Wiednia i bitwy wiedeńskiej⁷⁶.

Zwraca uwagę dzieło sprowadzonego w 1684 r. do Żółkwi włoskiego malarza batalisty Marcina Altamontego, który wykonał dla kolegiaty żółkiewskiej obrazy przedstawiające zwycięstwa pod Wiedniem i Parkanami. Sale zamku w Żółkwi zdobiło też 7 obrazów przedstawiających m.in. zwycięstwa pod Wiedniem, Parkanami i Ostrzyhomem. Rzeźbiarz Schwancer umieścił później na rozkaz króla na fasadzie pałacu w Wilanowie płaskorzeźby przedstawiające epizody Odsieczy Wiednia⁷⁷.

Akcja propagandowa pary królewskiej niemal od samego jej zarania spotkała się z kontrakcją opozycji. Po katastrofie stronnictwa francuskiego i emigracji jego przywódcy Jana Andrzeja Morsztyna do Francji czołowi opozycjoniści zaniecali na czas jakiś otwartej działalności przeciwko prohabsburskiej działalności Jana III Sobieskiego. Wyjątek stanowili 3 bracia, przywódcy nowej, sapieżyńskiej opozycji na Litwie: nowo mianowany wojewoda wileński i hetman w. litewski Kazimierz Jan Sapieha, podskarbi w. litewski Benedykt Sapieha i koniuszy litewski Michał Sapieha, którzy już w marcu 1683 r. wstąpili ponownie na francuską służbę⁷⁸.

Poza Sapiehami nastroje opozycyjne w kraju inspirowali hetman w. koronny Stanisław Jan Jabłonowski i marszałek w. koronny Stanisław Lubomirski pozorując jednocześnie lojalność wobec dworu. Nastraszeni losem Morsztyna wypierali się jednocześnie związków z nim i z Francją⁷⁹.

Zorganizowana, choć utajona, opozycja wspierana przez Brandenburgię działała zatem nawet w samym obozie królewskim. Już 6 X w czasie marszu „ku Parkanowi” donosił król żonie, że dotarły do niego wydrukowane po polsku gazety informujące o zdobyczy, „com chciał mieć w sekrecie... i jeszcze ekscerptem uczyniono z listu mego do Wci mo-

⁷⁴ Jan III Sobieski do Marka Matczyńskiego łowczego koronnego, Karczew 29 VIII 1685, oryg. AGAD, Arch. Radz. dział III, teka 16, nr 150, s. 59.

⁷⁵ Działalność powyższą przedstawił najpełniej A. Czołowski, *Ikonografia wojenna Jana III*, „Przeł. Hist.-Wojskowy”, R. II, t. II, 1930 s. 199 - 237.

⁷⁶ *Ib.* s. 200 n. 206, 211 - 5.

⁷⁷ Por. T. Mańkowski, *Malarstwo na dworze Jana III*, „Biul. Historii Sztuki”, R. 12, 1950, s. 224 n.; M. Karpowicz, *Polskie itinerarium Marcina Altamontego*, „Rocz. Historii Sztuki”, t. 6, 1966, s. 116.

⁷⁸ *Archiwum spraw zagranicznych do dziejów Jana Trzeciego (lata od 1680 do 1683)* opracował K. Waliszewski, t. III, Kraków 1884, s. 325 - 8.

⁷⁹ Piwarski *Polska a Francja... s. 82 n.*

jej duszy i jeszcze głupio ni to, ni owo przypdawano". Podobna gazeta mogła ukazać się tylko na podstawie wiadomości dostarczonych z obozu polskiego. „Poalterowany” król dodał zalecenie: „wykupić to kazać i popalić, bo mię to niewymownie gryzie”⁸⁰. W innym liści pisanym w miesiąc później, 5 XI, podał żonie bliższe dane o jednym z agentów nieprzyjaznych królowi malkontentów, „hultaju” nazwiskiem Rabat, który, jak mu wyjawiał ksiądz bp łucki Jan Stanisław Witwicki „tam do Warszawy pisywał wielkie fałsze et les imperticences” i polecił wziąć go w areszt i skazać jako dezertera z armii, którą opuścił bez królewskiego zezwolenia⁸¹.

Malkontenci przedstawiali również dokładne opisy bitwy wiedeńskiej i dalszego przebiegu wyprawy stanowiące polemikę z przedstawieniem tych wydarzeń przez króla i jego współpracowników. Do najbardziej znanych dzieł tego typu należy pamflet przypisywany referendarzowi koronnemu i uczestnikowi wyprawy na odsiecz Wiednia Janowi Dobrogostowi Krasieńskiemu, który był zięciem hetmana Stanisława Jana Jabłonowskiego. Pamflet ten powstał po przybyciu 31 XII 1683 Jabłonowskiego do Grybowa⁸². Pomija całkowicie zasługi króla przypisując wszystko opiece boskiej, a kończy się otwartą krytyką propagandy dworskiej: „Konfrontuj to wszystko z tymi, których przez ten czas był kuźnią Kraków, gazetami, a uczasz od wspaniałej prawdy servilem adulationem i ze mną się zgodzisz, że acokolwiek na tej wojnie było dobrego od Boga poszło i On jeden naszym był Salvatorem, acokolwiek zaś złego, przypiszesz człowiekowi, [czytaj królowi], który się malorum niech zwie authorem”⁸³. Ukazało się też rękopiśmienne anonimowe pismo panegiryczne, jeśli je tak nazwać można, poświęcone Odsieczy Wiednia, zatytułowane *Opisanie potrzeby wiedeńskiej A.D. 1683*⁸⁴. Opracowane w podobnym duchu jak powyższy pamflet przedstawia przede wszystkim listę strat wojsk sprzymierzonych i narzekania na wprowadzenie Polaków do wrogich im Węgier.

Jan III Sobieski zrażony afrontem, który okazał jego synowi Jakubowi cesarz Leopold I w czasie pierwszego ich spotkania po Odsieczy Wiednia pod Schwechatem⁸⁵, utracił nadzieję na wydanie za niego arcyksiężniczki austriackiej i za namową obrażonej tym małżonki Marii Kazimiery zwrócił się znowu ku Francji, licząc na rękę którejś z księżniczek francuskich dla syna.

Pierwsze próby nawiązania kontaktu z dyplomatami francuskimi podjął już sekretarz królewski Tomasz Talenti wysłany przez króla do Rzymu z wieścią o zwycięstwie. Dwór wersalski uwierzył w możliwość oderwania Rzeczypospolitej od przymierza z cesarzem Leopoldem I i już na przełomie 1683/84 r., najpóźniej w styczniu 1684 r. zdecydował się na wysłanie do Polski swego nieoficjalnego wysłannika, szwagra królowej polskiej, markiza de Béthune⁸⁶. Wieści o jego przyjeździe rozeszły się

⁸⁰ *Listy Sobieskiego*, wyd. Helcel, s. 401, nr 156. (z datą 7 X 1683).

⁸¹ *Ib.* s. 419, nr 164.

⁸² *Relacje wyprawy wiedeńskiej 1683 r.* wyd. O. Laskowski, „Przegl. Hist.-Wojskowy” R. II, t. II, 1930, s. 156 - 69, oraz tekst łaciński wyd. Załuski, Ep. I, pars. II, s. 828.

⁸³ *Relacja wyprawy wiedeńskiej 1683 r.*, s. 169.

⁸⁴ *Bibl. Kórnicka rkp.* 832, s. 162 - 7.

⁸⁵ T. Urbański, *Spotkanie Jana III Sobieskiego z Leopoldem pod Szwechatem*, Lwów 1908, pass.

⁸⁶ Piwarski, *Polska a Francja*, s. 78 n.

po Rzeczypospolitej już zimą 1684 r.⁸⁷, a przyjazd nastąpił w lipcu 1684 r. Jednocześnie zgłosił Sobieski gotowość do dania satysfakcji pisemnej Ludwikowi XIV będącej przeprosinami za wypadki 1683 r. i wysłanie do Paryża oficjalnego poselstwa⁸⁸.

Niezdecydowanie Sobieskiego, który prowadząc rokowania o utworzenie Ligi Świętej szukał jednocześnie porozumienia z Francją, wykrystalizowali malkontenci, którzy tym razem już bez obaw zaatakowali frontalnie chwiejną postawę polityczną króla, żerując na nastrojach szlachty obawiającej się narzucenia im siłą związanego przez projektowane małżeństwo z Francją królewicza Jakuba na następcę tronu. Odżyły wśród szlachty dawne obawy przed przeprowadzeniem na rzecz Francji elekcji „vivente rege”⁸⁹. Malkontenci koronni grozili nawet zawiązaniem konfederacji w wojsku⁹⁰, a Sapiehowie pustosząc Węgry udaremniili w głównej mierze porozumienie polsko-węgierskie. Obawa przed otwartym buntem i konfederacją wojskową zmusiły bez wątpienia parę królewską do zaniechania planów osadzenia królewicza Jakuba na węgierskim tronie⁹¹. Gdy minęło pierwsze zaskoczenie wiadomości o nowym flircie polsko-francuskim malkontenci, wśród nich hetman Jabłonowski, nawiązali kontakty z dworem cesarskim i szukali poparcia Brandenburgii zaniepokozonej nowym zbliżeniem polsko-francuskim.

Już w maju 1684 r. doniósł Joachim Scultetus do Berlina o zawiązaniu w Warszawie sprzysiężenia „dla obrony Rzeczypospolitej” z udziałem Krzysztofa Grzymułtowskiego, Stanisława Lubomirskiego, Benedykta Sapiehy i reprezentant bardzo zawsze ostrożnego hetmana Jabłonowskiego, które zwróciło się o pomoc do elektora brandenburskiego⁹².

W czerwcu o spisku tym zawiadomiono króla w Jaworowie, a już w miesiąc później otrzymał król odpis rozrzuconego, zwłaszcza na Litwie w licznych odpisach, paszkwilu zatytułowanego „Kopija pewnego listu pod tytułem od jm. pana krakowskiego [Andrzeja Potockiego] do księdza jm. arcybiskupa gnieźnieńskiego [Jana Stefana Wydźgi], który rozgniewał króla”⁹³. Równocześnie niemał kolportowano następny paszkwil w formie rzekomej odpowiedzi arcybiskupa na list Potockiego⁹⁴. Zarzucano w nich dworowi, że łączy się z Francją dla celów dynastycznych, że

⁸⁷ Pisał o tym 5 I 1684 r. z dalekiego Kadzyna Krzysztof Grzymułtowski do Benedykta Sapiehy: „Z Warszawy piszą, że przyjazd pana de Bethune już jak ogłoszony i Niemców już ci lają, co się ich byli pod sejm przeszły dusznie rozmówali *Zródła do dziejów polskich*, wyd. M. Grabowski, A. Przeździecki, t. II, Wilno 1844, s. 355.

⁸⁸ Piwarski, *Polska a Francja*, s. 83.

⁸⁹ Jan III Sobieski do żony w samym Strigonium, 21 X 1683, *Listy Sobieskiego*, wyd. Helcel, s. 415, nr 162.

⁹⁰ Piwarski, *Polska a Francja*, s. 85.

⁹¹ Elektor brandenburski zapewniał polskich malkontentów o swym poparciu w walce z dworem na wypadek prób realizacji zamysłów dynastycznych króla o wyniesieniu vivente rege królewicza Jakuba. Wichert do elektora 17 IV 1684 *U. u A. XXII*, s. 127 i pass.

⁹² Joachim Scultetus do elektora Fryderyka Wilhelma, Warszawa 17 V 1684, *U. u A. XXII*, s. 28 - 129.

⁹³ Kopie znajdujące się w Bibl. Czart. rkp. 425, 1664 i w Kórniku rkp. 90 przytacza Piwarski, *Polska a Francja*, s. 88 i przyp. 2. Paszkwil wręczał królowi książdz Dzik, zapewne późniejszy proboszcz żółkiewski w Jaworowie, jak doniósł Jan Kaczanowski rezydent Benedykta Sapiehy na dworze swemu panu 15 VII 1684 z Jaworowa; list wydali (Gotard Unn) i Władysław Skrzydyłka, *Listy z czasów Jana III i Augusta II*, Kraków 1970, s. 81 (dalej: Skrzydyłka, *Listy*). Urbański o.c. s. 34 n. uznał ten paszkwil za autentyczny list.

⁹⁴ Piwarski, *Polska a Francja*, l.c.

Béthune obiecał 12 tys. wojska, wielkie sumy pieniężne i rękę księżniczki francuskiej dla królewicza Jakuba cum assecuratione promotionis stante vita króla, czyli elekcji vivente rege.

Na akcję powyższą nie pozostał dwór obojętny, lecz podjął podobną działalność. Duży rozgłos zyskał „paszkwil wyszły w Koronie na litewskie wojsko”, na który obaj hetmani litewscy skarżyli się królowi już jesienią 1683 r.⁹⁵ Oburzenie na postępowanie Litwinów było niemal powszechne w Koronie⁹⁶.

Król Jan III Sobieski prowadził niezdecydowaną politykę nie tylko w stosunkach z zagranicą, lecz również wewnątrz kraju. Widząc podnoszącą głowę zaraz po Odsieczy Wiednia opozycję nie zdecydował się na wykorzystanie wielkiego wzrostu swej popularności wśród szlachty i nie zdecydował się na podjęcie konfrontacji z magnatami-malkontentami. Chwiejność i słabość króla najpełniej widać w jego stosunku do Sapiehów przywódców opozycji w czasie wyprawy wiedeńskiej. Śmierć 10 I 1684 w Warszawie kanclerza w. litewskiego Krzysztofa Paca⁹⁷, a 24 I w Krakowie wojewody płockiego i hetmana polnego litewskiego Jana Ogińskiego dała królowi możliwość utworzenia na Litwie własnego wiernego sobie stronnictwa. O buławę polną ubiegali się liczni konkurenci obiecując królowi aktywne przeciwstawianie się Sapiehom. Popularny wśród szlachty, zwłaszcza żmudzkiej i upickiej, Krzysztof Białożor twierdził, jak nie bez ironii donosił Jan Kaczanowski, 22 IV 1684 Benedyktowi Sapież, „że tylko w dobrach ziemskich parem z w.m.m. państwu [Sapiehom], ale nad w.m.m. panów ma fortunam, subridente na to regina; i przyjaciół bogatych, mądrych, po wszystkich województwach i powiatach longam probaverat seriam”⁹⁸. Królowi według tegoż Kaczanowskiego zależało na przeciwstawieniu się Sapiehom⁹⁹. O buławę polną ubiegał się nawet Jan Kazimierz Wołłowicz starosta chwejdański pozostający w ostrym zatargu z Sapiehami o dobra Sielec położone w województwie brzeskim litewskim¹⁰⁰ i podczaszy litewski Jan Karol Dolski i kilku innych¹⁰¹. O pieczęć wielką zabiegał podkanclerzy litewski Dominik Mikołaj Radziwiłł¹⁰². Tymczasem król oddał 15 VI 1684 pieczęć wielką zaawansowanemu już wiekiem Marcjanowi Ogińskiemu wojewodzie trockiemu¹⁰³, szwagrowi wojewodziny wileńskiej Krystyny z Hlebowiczów Sapieżyny, a buławę polną z kasztelanią trocką dopiero 10 IV 1685 marszałkowi nadwornemu litewskiemu Józefowi Bogusławowi Słuszcze¹⁰⁴, nie przeciwstawiającemu się Sapiehom. Wcześniej, 7 IX 1684 generalstwo artylerii litewskiej otrzymał za wstawiennictwem królowej najmłodszy brat hetmana wielkiego Jana Kazimierza Sapiehy, Leon Ba-

⁹⁵ Diar. Chrap pod 8 XII 1683.

⁹⁶ Piwarski, *Polska a Francja*, s. 82 n.

⁹⁷ S. F. Medeksza, *Księga pamiętnicza wydarzeń zaszytych na Litwie 1654 - 1668*, wyd. W. Seredyński, Kraków 1875, s. 11 oraz Diar. Niezab. BN BOZ fol. 61, 62 v.

⁹⁸ Jan Kaczanowski do Benedykta Sapiehy, Jaworów 22 IV 1684, wyd. Skrzydylka, *Listy*, s. 59.

⁹⁹ Por. szerzej Piwarski, *Polska a Francja*, s. 82 - 5.

¹⁰⁰ J. Kaczanowski do B. Sapiehy, Jaworów... V 1684... s. 62. O konflikcie o Sielec zob. J. Kaczanowski do B. Sapiehy, Jaworów 22 IV 1684 i 7 V 1684... s. 59 63.

¹⁰¹ J. Kaczanowski do B. Sapiehy, Jaworów, 28 III 1684 i V 1684... s. 55, 62.

¹⁰² Piwarski, *Polska a Francja*, s. 85, przyp. 1, (cyt. spalony rękopis BN).

¹⁰³ J. Kaczanowski, do B. Sapiehy, Jaworów, 16 VI 1684... s. 72.

¹⁰⁴ Centralny Gosudarstwennyj Archiw Driewnich Aktow, Moskwa fond 389, księga wpisów Metryki Litewskiej 143, fol. 17.

zyli Sapieha, jednocześnie podskarbi nadworny litewski¹⁰⁵. Tym samym nie utworzył król na Litwie stronnictwa dworskiego, gdyż próba przeciwstawienia Sapiehom Ogińskich zakończyła się całkowitym niepowodzeniem i w następnych latach król w sporach z nowo mianowanym kancleżem odwoływał się do pominiętego przez siebie podkanclerzego Radziwiłła.

W wyniku tak niezdecydowanej zarówno zewnętrznej, jak i wewnętrznej polityki króla w najbliższych latach po Odsieczy Wiednia nastąpił wyraźny upadek autorytetu królewskiego, a tym samym przygasł również blask Wiednia. Szlachta coraz bardziej dawała posłuch głosom krytycznym o wyprawie wiedeńskiej, która przyniosła również wiele ofiar i strat w ludziach poległych na polu chwały lub zmarłych z chorób, tym bardziej że następne wyprawy króla na Podole i Mołdawię kończyły się niepowodzeniami.

Chwałę Wiednia głoszono jeszcze w czasie uroczystego wjazdu króla w 1685 r. do Warszawy i następujących po nim uroczystości i festynów, po czym pamięć o nim jakby przygasła, a panegiryci i propaganda dworska zajęła się bardziej aktualnymi wydarzeniami — nowymi wyprawami króla i jego uroczystościami rodzinnymi.

ECHOS DE L'EXPÉDITION DE VIENNE DANS LA RÉPUBLIQUE DES DEUX NATIONS

Les nouvelles de l'expédition de Vienne arrivaient en Pologne par l'intermédiaire des correspondants qui séjournèrent au camp près du roi. Les correspondants écrivaient à Cracovie, à la cour de la reine, ou directement aux receveurs des postes des grandes villes. Leurs relations étaient complétées de celles des correspondants de l'entourage de la reine, notamment de son chancelier Andrzej Chryzostom Załuski. Ces derniers adressaient leurs lettres à des personnes définies, dont le voivode de Witebsk Jan Antoni Chrapowicki, auteur d'un *Jorunal* connu. On rédigeait à la cour au moins deux séries de gazettes distribuées ensuite par la poste sous forme d'imprimés ou, le plus souvent, de missives écrites. La reine Maria Kazimiera ordonna de faire les gazettes d'après les lettres que le roi lui écrivait et d'après ses indications, ou bien les articles rapportaient des récits divers, les récits oraux compris. Le couple royal attachait pourtant une attention plus grande aux relations envoyées à l'étranger où elles étaient imprimées, qu'il ne pensait à informer et influencer l'opinion publique de la République nobiliaire. Certaines des relations étaient écrites en français par le roi lui-même; la reine les corrigeait.

Cette activité se heurta à la réaction des magnats qui faisaient faire sur commande et diffusaient des gazettes, des relations et des pamphlets politiques discréditant le roi et ses entreprises militaires, en particulier sa politique dynastique.

Les victoires successives sur les Turcs provoquaient l'enthousiasme, des actions de grâces, des „triumphes”, des kermesses et des représentations théâtrales, même dans les villes privées. Une vague de panégyriques imprimés en l'honneur du roi déferla dans le pays. La cour veillait à entretenir cet enthousiasme par

¹⁰⁵ J. Wolff, *Senatorowie i dygnitarze Wielkiego Księstwa Litewskiego 1386 - 1795*, Kraków 1885, s. 215 na podstawie księgi wpisów 143 fol. 6 i 138 fol. 557; por. wzmiankę o staraniach Leona Bazylego Sapiehy w listach J. Kaczanowskiego do B. Sapiehy, Kraków 14 II 1684 i Jaworów 28 V 1684..., s. 50, 66.

des fêtes religieuses, des expositions des trophées déposées en ex-voto, et en commandant des dessins et des tableaux commémorant les victoires du roi.

Pourtant la politique étrangère indécise du roi animé par des raisons dynastiques hostiles à la noblesse, mais qui cherchait une entente avec les nobles, ébranla l'autorité et la popularité du roi, très grandes après l'expédition de Vienne. Les magnats de l'opposition, dits les mécontents, soutenus par le Brandebourg et partiellement par l'Autriche, formèrent en 1684 une conspiration contre le roi. Dès le milieu de 1683 à la tête de l'opposition se placèrent les Sapieha qui disposaient de l'armée et du trésor du Grand-Duché de Lituanie. Le roi qui cherchait un compromis avec les Sapieha ne se décidait pas à agir énergiquement, ce qui abaissa encore davantage son autorité. La noblesse prêtait une oreille de plus en plus attentive aux critiques de l'expédition de Vienne qui avait coûté de nombreuses pertes en hommes morts sur le champ de bataille ou de maladie, d'autant plus que les expéditions suivantes du roi en Podolie et en Moldavie se soldèrent par des échecs.

La gloire de Vienne brillait encore pendant l'entrée solennelle du roi à Varsovie en 1685, puis elle s'estompa; les panégyristes et la propagande de la cour s'occupèrent des événements d'actualité — des expéditions non réussies du roi et des fêtes célébrées par la famille royale.